

Odwaga w odsłanianiu

Dlatego warto ją obserwować, a jej znaczenie np. do kształtowania nowego odbiorcy, tworzenia potrzeby kontaktu z kulturą, a co więcej – jej współtworzenia. Pod hasłem „EduKultura” doświadczeniami dzielić się będą praktycy, tworząc swoistą bazę wiedzy na temat edukacji kulturalnej – nie tylko dla tych, którzy chcą się włączyć w jej nurt.

Mówi **Katarzyna Tościa** związana z EC1 Łódź – Miasto Kultury i Stowarzyszeniem Twórców „Contur” organizującymi Międzynarodowy Festiwal Komiksu i Gier, działa też w założonym przez siebie Stowarzyszeniu „Na co dzień i od święta”.

W moim przypadku stopniowo procentowały doświadczenia zebrane podczas nauki w liceum plastycznym, a później studiowania archeologii i historii sztuki na Uniwersytecie Łódzkim. Istotne były konferencje ze studentami archeologii z UAM w Poznaniu, którzy pokazywali, jak dzięki używaniu metod warsztatowych zainteresować dzieci archeologią i historią. Uczestniczyłam też w rekonstrukcjach historycznych w Biskupinie i Sławnie – pokazywaliśmy, jak wyglądało życie codzienne w pradziejach. Tak zdobywałam pierwsze szlify jako edukatorka. Później pracowałam w Muzeum Sztuki w Łodzi, a następnie w Łódzkim Domu Kultury zaczęłam prowadzić projekt „Graffiti – sztuka miasta”. Wtedy w mojej pracy zaczęły łączyć się wspomniane doświadczenia.

Ważny był projekt „Dzieci Bałut”, dzięki któremu powstawały murale – malunki postaci dzieci zmarłych w łódzkim getcie w czasie II wojny światowej. Istotny był jego aspekt historyczny, związany z przywoływaniem pamięci, ale strona artystyczna była równie miała duże znaczenie – także dla kształtowania artystycznej wrażliwości. Graffiti okazało się dobrym narzędziem edukacji historycznej, ale też kształtowania poczucia estetyki. Projekt powstał w ramach programu „Patriotyzm Jutra”. Realizowaliśmy go od 2012 do 2018 roku, w tym czasie powstało trzydzieści murali. Piotr Saul przygotowywał szablony i wraz z Damianem Idzikowskim wykonywał malunki nieco większe niż postaci naturalnej wielkości. Sensem działań, którymi się zajmuję jest objęcie jak najszerszego kontekstu historycznego, kulturowego. Im więcej uda nam się odsłonić, tym lepiej. Dużo pracuję w przestrzeni związanej z międzykulturowością, bo we wspomnianym zakresie daje to wiele możliwości. Zaczęłam od eksplorowania pozostałości związanych z kulturą żydowską w Łodzi. Gdy realizowałam pierwsze stypendium ministerialne, pokazywałam, jak wyglądały Bałuty przed wojną, gdzie można znaleźć pozostałości dawnej siatki ulic – np. ul. Marysińska obecnie zaczyna się w dziwnym miejscu i nie ma na niej wszystkich numerów. To jest sposób myślenia, z którym dzieci nie mogą się skonfrontować w ramach tradycyjnej edukacji szkolnej. Tu trzeba czegoś więcej.

Udało mi się wypracować formę warsztatów łączącą wiele kontekstów. W obecnie realizowanym projekcie „4 kultury. re:WITALIZACJA” przybliżam kultury mniejszości: żydowskiej, niemieckiej, rosyjskiej i odnoszę je do polskiego dziedzictwa Łodzi. Chcę, by objął kontekst międzywojenny, pokazał ciągłość artystyczną, w tym związaną ze sztuką nowoczesną, z której Łódź słynie. W działaniu z dziećmi i młodzieżą trzeba postawić na empiryzm. Stworzyć warunki, by w trakcie warsztatów zebrali osobiste doświadczenia. Przy niektórych edycjach projektu „Dzieci Bałut” pracowaliśmy z dziećmi i trudną młodzieżą. Udało się ich zaangażować w praktyczne działania, spacerować ścieżkami murali pamięci, dzieci mogły poćwiczyć orientację w terenie, używanie narzędzi związanych z nawigacją internetową.

Podobnie było podczas realizacji projektu „Laboratorium mediów”, który dał możliwość przyjrzenia się pracy radia czy telewizji. Młodzi edukatorzy mają pasje, które można przełożyć na ciekawy program warsztatowy. Istotne jest zderzanie różnych tematów i wątków, wyjście poza program

szkolny albo ukazywanie go w innym kontekście. Ważna jest wyobraźnia i odwaga podejmowania działań.

Wysłuchała Paulina Ilska

--

Kalejdoskopie do kupienia w Łódzkim Domu Kultury, punktach Ruchu S.A., Kolportera, Garmond-Press w salonach empik i łódzkiej Księgarni Ossolineum (Piotrkowska 181). A także w prenumeracie:

- działającej od kwietnia Redakcyjnej - część kosztów wysyłki każdego numeru bierzemy na siebie, a prenumerata powiązana jest z prezentami dla kupujących - na początek każdy otrzymuje antologię naszych felietonów (i nie tylko) "The best Of.. Kalejdoskop. Felietony": [TUTAJ](#)
- dostępnej od lat via Ruch (w opcji darmowa dostawa do wybranego kiosku Ruchu): [TUTAJ](#)

Nasze PODKASTY

Możecie też słuchać naszych najlepszych tekstów w interpretacjach aktorów scen łódzkich, z Łodzią i regionem związanych - na platformie "Kalejdoskop NaGłos": [TUTAJ](#)

Rozwijamy też tematyczne "Podkasty Kalejdoskopu", dostępne [TUTAJ](#)